



tekst

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

redaktor wydania

Bywa, że zakątki świątyni skrywają tajemnice, ludzkie nadzieje, prośby, niekiedy dramaty. Jakby chciały nam o nich opowiedzieć. Taka niesamowita atmosfera kilkusetletniego bagażu wydarzeń panuje w kościele pw. Franciszka Ksawerego w Krasnymstawie. W tekście „Sakralny skarbicz” staramy się ją Państwu przybliżyć. Ponadto opisujemy m.in. kampanię społeczną „Bo byłem przybyszem...”, zapraszamy do wzięcia udziału w II Chrześcijańskim Tygodniu Społecznym w Lublinie, a także w Dniach Papieskich w Kraśniku. Miłej lektury!

Europejsko w stolicy regionu

## Wszyscy ludzie będą braćmi

Parada Schumana, konkursy, spektakle, a także występ kilku chórów to tylko niektóre atrakcje Dnia Europy, który odbył się w Lublinie.

Uroczystości pod hasłem „Lublin Miastem Europejskim” rozpoczęła Parada Schumana. Dzieci i młodzież z lubelskich szkół, przy akompaniamentie trąb i bębnow, przeszły od Zamku na plac Łokietka. Pod Ratuszem odbyły się główne obchody Dnia Europy. Dzieci z podstawówek brały udział w konkursach plastycznych. Wszyscy mogli skosztować przysmaków – deserów europejskich, które przygotowali lubelscy cukiernicy. Największe wrażenie robił wspólny występ kilku chórów, zgromadzonych na schodach i tarasie Ratusza. Około 100 młodych ludzi, zrzeszonych w projekcie „Śpiewająca Polska”, odśpiewało m.in. hymny: Polski – „Mazurka Dąbrowskiego” i Unii Europejskiej – „Ode do radości”.

Można było również dowiedzieć się wiele o zasadach funkcjonowania Unii Europejskiej. – Lublinianie najczęściej pytają o fundusze dla przedsiębiorców, jak korzystać ze środków europejskich, jak wykorzystać pieniądze unijne. Młodzież natomiast interesuje, jak wyjechać na wolontariat europejski, jak skorzystać z programu „Młodzież w działaniu” – mówi Michał Wójcik z Fundacji Nowy Staw. – Jeśli ktoś potrzebuje uzyskać jakiegokolwiek informacji dotyczące Unii, zapraszamy do Europejskiego Domu Spotkań przy ulicy Leszczyńskiego 14 lub na stronę [www.eds-fundacja.pl](http://www.eds-fundacja.pl). Wyjaśniamy wszelkie wątpliwości całkowicie bezpłatnie – dodaje.



Podczas Parady Schumana dzieci niosły flagi unijnych krajów

Obchody lubelskiego Dnia Europy zakończył koncert w bazylice oo. dominikanów, w którym wystąpiła Orkiestra Szkoły Muzycznej I i II Stopnia im. T. Szeligowskiego w Lublinie.

**Karol Tomaszewski**

## Mamy nowych diakonów!



Święcenia diakonatu przyjął 9 maja 12 alumnów. Sześciu w kościele parafialnym pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lubartowie z rąk bp. Mieczysława Cisły oraz sześciu w kościele parafialnym pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Puławach z rąk bp. Artura Mizińskiego. Zwyczaj wyświęcania diakonów w różnych, co roku innych, parafiach istnieje w archidiecezji lubelskiej od kilku lat. Chodzi o to, by wychodzić do wiernych, dawać świadectwo i budzić nowe powołania. W zeszłym roku święcenia diakonatu przyjął 16 alumnów. Nowym diakonom życzymy Bożego błogosławieństwa i wszelkich potrzebnych łask.

LUBARTÓW, 9 MAJA. Święcenia diakonatu w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy

## Ćwierć wieku kaplicy

**NOWODWÓR.** 3 maja w Nowodworze miały miejsce uroczystości z okazji wybudowania tamtejszej kaplicy. Zostały one połączone z odpustem ku czci Matki Bożej Królowej Polski, która patronuje tej świątyni.

Uroczystościom rocznicowym przewodniczył, tak jak 25 lat temu, ks. abp Bolesław Pylak. Podczas homilii nawiązał do czasów, kiedy był arcybiskupem diecezji lubelskiej. Z sentymentem opowiadał o latach, kiedy w archidiecezji udało się wybudować 401 świątyń, szczególnie w tak małych wioskach jak Nowodwór.

Po Eucharystii odbyła się uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem wokół odnowionej kaplicy.

Każdy z obecnych na tych uroczystościach mógł także nabyć książkę wydaną przez Lubartowskie Towarzystwo Regionalne, a napisaną przez ks. Józefa Zbiciaka,



KAMIL JAKUBOWSKI

**Uroczystościom, podobnie jak 25 lat temu, przewodniczył abp Bolesław Pylak**

opowiadając o Nowodworze, jego historii i czasach współczesnych.

Od momentu wybudowania kaplicy do dziś świątynią opiekuje się rodzina państwa Łaskarzewskich.

Kaplica powstała dzięki zaangażowaniu śp. ks. Tadeusza

Berezy, ks. Zygmunta Kopy oraz przede wszystkim mieszkańców Nowodworu. Na początku należała ona do parafii w Kamionce. Następnie opiekunami kaplicy zostali księża z parafii św. Anny w Lubartowie.

**Kamil Jakubowski**

## Znak Dziedzictwa Europejskiego



BARTOSZ RUMIŃSKI

**O korzyściach, jakie płyną z wyróżnienia, mówili miejscy władze**

**LUBLIN.** Od prestiżu do pieniędzy. Dwa lata temu śródmieście Lublina otrzymało wyróżnienie Znak Dziedzictwa Europejskiego. Przez ten czas ani kaplica Świętej Trójcy, ani kościół dominikanów, ani pomnik Unii Lubelskiej nie doczekały się unijnych funduszy na przykład na renowację. W najbliższym czasie kryteria przyznawania wyróżnienia mają się zmienić.

Obiekty do tytułu Znak Dziedzictwa Europejskiego nie będą nominowały rządy poszczególnych państw, lecz specjalna komisja ekspertów. Z tych, które już posiadają tytuł, ma być stworzona specjalna lista honorowa. Za zmianą procedur przyznawania wyróżnienia mają iść środki unijne na utrzymanie Znaków Dziedzictwa Europejskiego. **b**



BARTOSZ RUMIŃSKI

**Przykatedralny mur zdewastowali wandalie. Stało się to w majowy weekend**

## Malarstwo Gomułki

**KRASNYSTAW.** Dom Kultury zaprasza 18 maja 2009 w godz. od 12.00 do 14.00 na instalację przestrzennych form olejnych obrazów Roberta Gomułki w Rynku Miejskim. Uroczysty wernisaż wystawy malarstwa artysty nastąpi w tym samym dniu o godz. 18.00 w holu Krasnostawskiego Domu Kultury.

Robert Gomułka, ur. w 1956 roku w Zamościu, organizuje interdyscyplinarne działania z pogranicza teatru, plastyki i muzyki. Uczestnik licznych wystaw zbiorowych i indywidualnych. Zdobyte nagrody i wyróżnienia: m.in. II Nagroda w konkursie „Dzieło Roku '87” (1998 Zamość), Wyróżnienie

miesięcznika „Art&Buisnes” „Obraz Roku 2002” (2003). Wystawa czynna do 22 czerwca 2009 roku w holu Krasnostawskiego Domu Kultury. **br**



ARCHIWUM KDK

**Jeden z obrazów autorstwa Roberta Gomułki**

## Szczepienia lisów

**LUBELSZCZYZNA.** Od 12 do 16 maja 2009 roku jest prowadzona akcja szczepienia przeciwko wścieklźnie metodą doustną lisów wolno żyjących. Szczepionka będzie zrzucała z samolotu w ilości 20 dawek na 1 km kw. Zrzuty obejmują kompleksy leśne, pola, łąki, z pominięciem terenów zabudowanych. Dawkę szczepionki stanowi pakiet w postaci kostki o wymiarach 4,5cm x 4,5cm x 1,0cm koloru zielonobrazowego o intensywnym zapachu rybnym. Szczepionki nie wolno dotykać. Osoba mająca kontakt ze szczepionką powinna niezwłocznie zgłosić się do lekarza medycyny. Psy należy trzymać na uwięzi,

a koty w zamknięciu. Każdy kontakt zwierząt domowych ze szczepionką należy zgłosić do lekarza weterynarii. Nie zaleca się organizacji polowań zbiorowych na terenach objętych szczepieniem w okresie 14 dni od daty wyłożenia szczepionki. **kb**

**GOŚĆ LUBELSKI**

lublin@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 20-950 Lublin,  
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2  
TELEFON/FAKS 081 534 61 36  
REDAGUJĄ: ks. Krzysztof Podstawka  
- dyrektor oddziału,  
Agnieszka Gieroba, Bartosz Rumiński



Dyskusja dla porozumienia

# Pro publico bono

II Chrześcijański Tydzień Społeczny odbywający się od 22 do 24 maja pod hasłem „Solidarność dla przyszłości” w Lublinie to płaszczyzna spotkania i dialogu inicjatyw na rzecz dobra wspólnego.



W zeszłym roku Chrześcijański Tydzień Społeczny odbywał się we Wrocławiu. Na zdjęciu (od lewej) Tomasz Różniak, ks. bp Adam Dyczkowski, ks. Aleksander Konechowicz

Celem Tygodnia jest prezentacja zaangażowania społecznego chrześcijan w Polsce. II Chrześcijański Tydzień Społeczny jest spotkaniem organizacji, ruchów, inicjatyw, grup nieformalnych oraz osób budujących sprawiedliwość społeczną w swoich małych społecznościach, w regionie, w Polsce.

Tydzień Społeczny nawiązuje do licznych podobnych inicjatyw organizowanych w Polsce przed i powojennej, niemieckich Katoликentagów, francuskich Tygodni Społecznych oraz wszelkich europejskich inicjatyw o podobnym charakterze.

## Czerpać z dziedzictwa

Ogólny temat „Solidarność dla przyszłości” odwołuje się do jednej z podstawowych zasad nauczania społecznego, jaką jest solidarność. Słowo to ma szczególne znaczenie w historii Polski. W roku bieżącym obchodzimy szereg rocznic doniosłych wydarzeń, które zmieniły naszą ojczyznę i dzieje całego kontynentu. Chcemy nawiązać do tradycji Sierpnia sprzed 20 lat, kiedy solidarność przyniosła wolność i nadzieję. Chcemy wracać

do przesłania Jana Pawła II, który przed 30 laty po raz pierwszy stanął na naszej ziemi jako papież i orędownik wolności i solidarności. Chcemy na nowo odczytywać wyzwanie solidarności i szukać jej znaczenia dla teraźniejszych i przyszłych pokoleń. Znajdujemy się w szczególnym momencie dla naszego kontynentu i świata, w momencie, kiedy kryzys przeniika poszczególne dziedziny naszego życia, a ucieczka w egoizm i ochronę swojego wydaje się najprostszym sposobem załagodzenia konfliktów. W czasie Tygodnia pragniemy poszukiwać dróg solidarności jako wzmacnienia wspólnot lokalnych i nowych rozwiązań społeczno-gospodarczych dla Polski i Uni Europejskiej.

## Nie pierwszy raz

Tegoroczne spotkanie jest drugim z cyklu stałych ogólnopolskich spotkań środowisk chrześcijańskich; wydarzenie to na trwałe wpisuje się w kalendarz ważnych wydarzeń społecznych w naszym kraju. Celem Tygodnia jest prezentacja i promocja zaangażowania społecznego chrześcijan w Polsce; bierze w nim udział ok. 250

osób z całej Polski. Uczestnicy to przedstawiciele organizacji obywatelskich, związków zawodowych, samorządów, świata nauki, biznesu.

Tydzień został objęty patronatem ks. abp. Józefa Życińskiego, metropolity lubelskiego, marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego oraz marszałka województwa lubelskiego Krzysztofa Grabczuka.

Zgłoszenia przyjmowane są do 20 maja 2009 r. Spotkanie odbywa się na Zamku Lubelskim. Organizatorzy zapewniają nocleg i wyżywienie. Udział w spotkaniu jest bezpłatny.

Tydzień obejmuje wystąpienia indywidualne, panele i warsztaty w grupach.

**tukasz Gros**



ZDJEŃCJA ARCHIWUM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO TYGODNIA SPOŁECZNEGO

Podobnie jak rok temu jednym z prelegentów będzie Lech Wałęsa

Plan Tygodnia na stronie [www.tydziensoeczny.org.pl](http://www.tydziensoeczny.org.pl).

■ R E K L A M A ■

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

## SKOK CHMIELEWSKIEGO

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

### ■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI to wiele możliwości przykłady:

1000 zł kwota pożyczki

**19** zł

miesięczna rata

okres 96 mies. RRSO 19,74%

1000 zł kwota pożyczki

**34** zł

miesięczna rata

okres 36 mies. RRSO 17,37%

1000 zł kwota pożyczki

**87** zł

miesięczna rata

okres 12 mies. RRSO 19,32%

**JUŻ PONAD 130 ODDZIAŁÓW W POLSCE**

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY:** Lublin: ul. Wallenroda 2 E, tel. 0-81 446 30 00, ul. Wallenroda 4 C, tel. 0-81 446 30 55, ul. Królewska 3, tel. 0-81 534 90 02, ul. Śliwińskiego 5 (Szkoła nr 43), tel. 0-81 741 31 41, ul. Lipowa 10, tel. 0-81 534 45 34, ul. Narutowicza 27A, tel. 0-81 446 74 80, **FINANSOWA GOSPODA** - ul. 1 Maja 42, tel. 0-81 532 67 71, ul. Nowowiejskiego 5 G, tel. 0-81 742 77 72, ul. Mełgiewska 7/9, tel. 0-81 441 07 18, ul. Jutrzenki 20, tel. 0-81 527 72 48, ul. Nałkowskich 107, tel. 0-81 749 09 71, ul. Ametystowa 2, tel. 0-81 527 46 32, ul. Sieroca 10, tel. 0-81 740 42 92, ul. Sieroca 2, tel. 0-81 747 96 37, ul. Roztocze 1, tel. 0-81 527 94 26, ul. Kasznowa 1, tel. 0-81 747 28 70, ul. Garbarska 21, tel. 0-81 445 18 60, ul. Kraśnicka 100, tel. 0-81 537 48 49, Dr. Męczenników Majdanka 26, tel. 0-81 745 70 52.

**Siedziba Kasy:** Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 0-81 446 30 00, [www.skok-chmiel.pl](http://www.skok-chmiel.pl)



AGNIESZKA GIEROBA

## Kampania społeczna

# Cudzoziemiec już nie cudzy

Żyją wśród nas.  
Mieszkają obok.  
Pracują razem z nami.  
Ale czy mamy z nimi  
coś wspólnego?  
Jak ich traktujemy?  
Chodzi  
o cudzoziemców.  
Ruszył projekt,  
którego celem  
jest **integracja  
emigrantów  
z Polakami.**

Celem kampanii społecznej „Bo byłem przybyszem...” jest m.in. budowanie dialogu międzykulturowego. – Chcemy zwrócić uwagę na obecność cudzoziemców, szczególnie spoza Unii Europejskiej, w Polsce, na wielokulturowość, której doświadczają także mieszkańcy Lublina. Pragniemy spojrzeć na to poprzez pryzmat społecznej świadomości i odpowiedzialności, że obok nas żyją ludzie innej kultury, religii. Wspólnie możemy szukać dróg dialogu i mieć swój udział w specyficznej wymianie kulturowej – wyjaśnia Jacek Wnuk, koordynator projektu.

### Tygiel w Lubelskiem

A Lubelszczyzna stała się domem dla tysięcy przybyszów.

Na lubelskich uczelniach kształcą się m.in. Amerykanie, Hindusi, oraz rzesza studentów z zachodniej granicy. Na ulicach można spotkać też Azjatów (z Chin, Tajwanu czy Korei). W regionie jest ponadto sześć ośrodków dla uchodźców, w których przebywają głównie Czecczyńcy (ok. 1,5 tys. osób) – druga najbardziej liczna grupa narodowościowa w środkowowschodniej Polsce. Wszyscy starają się żyć normalnie, wśród nas. Ale czy im w tym pomagamy? – Hasło kampanii „Bo byłem przybyszem...” odwołuje się wprost do tego fragmentu Ewangelii (Sąd Ostateczny), który traktuje o cudzoziemcach. Wszyscy oni spotykają się z różnym przyjęciem, dlatego to hasło jest celowo niedokończzone, by ten, kto się z nim spotka, mógł się zastanowić: „czy przyjąłem tych przybyszów, czy nie” – mówi Wojciech Wiśniewski, lider merytoryczny projektu.

### Dotrzeć do ludzi

Akcja jest wielotorowa. Składają się na nią kampania billboardowa (100 plakatów w całym regionie), 56 spotów reklamowych emitowanych na antenie Telewizji Lublin, emisja 16 audycji w Radiu Lublin. Z drugiej strony koordynatorzy projektu stawiają na edukację bezpośrednią. Powstanie 13-minutowy film metodyczny, który będzie wykorzystywany na zajęciach edukacji międzykulturowej w środowiskach akademickich

oraz szkołach. Bezpośrednia forma kampanii społecznej ma zwiększyć akceptację dla zjawiska migracji.

24 maja w Muszli Koncertowej w Ogrodzie Saskim w Lublinie odbędzie się Wielokulturowa Impreza Plenerowa, która zainauguruje kampanię. Wystąpią m.in. José Torres z zespołem ConSONantes, a festyn poprowadzi kabaret Świerszczychrząszcz. Początek imprezy o godz. 16.

### Chcesz pomóc? Możesz

Akcje realizuje Centrum Wolontariatu w Lublinie. Instytucja jest otwarta na nowych pomocników, którzy będą realizować projekt. Centrum oferuje

m.in. szkolenia na temat edukacji międzykulturowej oraz sytuacji w krajach obywateli państw trzecich i warunków ich pobytu w Polsce. Zdobytą wiedzę wolontariusze wykorzystują podczas realizacji projektu.

Projekt „Bo byłem przybyszem...” potrwa do końca roku. Pieniądze na kampanię w lwiej części pochodzą z Funduszu Solidarnościowego, powołanego przez Komisję Europejską w celu wspierania integracji cudzoziemców. Koszt akcji to ok. 450 tys. złotych, z czego 10 procent pochodzi z budżetu państwa, a 15 procent ze środków Centrum Wolontariatu w Lublinie. **Bartosz Rumiński**



AGNIESZKA GIEROBA

Na Lubelszczyźnie żyją tysiące uchodźców. Jak ich traktujemy?  
NA GÓRZE Z LEWEJ: Plakat kampanii. Z PRAWY: Obca czy swoja?



## Szkola z historią w tle

## W tle staromiejskich wież

Gdyby nazwy szkół były nadawane w nawiązaniu do miejsc ich położenia, **Gimnazjum nr 12 mogłoby nazywać się „centralnym”**. Szkoła, usytuowana w samym środku miasta, żyje w rytmie historycznego śródmieścia Lublina.



ZDJĘCIA RENATA SEROKA

**Uczniowie Gimnazjum nr 12 rozwijają swoje zainteresowania teatrem i kabaretem. Już mają na swoim koncie pierwsze wyróżnienia**

Jej położenie określają sąsiadujące z nią perły Starego Miasta: archikatedra, kuria metropolitalna, kościół oo. dominikanów i Zamek Lubelski.

## Historia

Gmach gimnazjum pochodzi z 1966 r., choć tradycje szkoły sięgają początku XX w. Szkoła jest kontynuatorką przedwojennej szkoły nr 12 – Państwowego Pedagogium na Starym Mieście w Lublinie. Kadra nauczycielska tej szkoły, kształcącej dawniej nauczycieli, odznaczyła się w umacnianiu polskiej państwowości. Zaangażowanie nauczycieli w działalność konspiracyjną w czasie II wojny światowej pociągnęło za sobą aresztowania. Zamordowana została m.in. kierowniczka szkoły Zofia Pelczarska, zgładzona na Zamku Lubelskim po wkroczeniu Armii Czerwonej.

## Epizody i scenariusze

Społeczność szkoły korzysta z tego faktu, że lekcje odbywają się tuż pod dawnymi wałami i murami obronnymi starego Lublina. Młodzież uczestniczy w licznych wycieczkach edukacyjnych szlakami znanych lublinian lub lubelskich legend. Szkoła organizuje obchody rocznic lubelskich, np. 690. rocznicę nadania praw miejskich Lublinowi upamiętniła inscenizacja najważniejszych wydarzeń z dziejów miasta. Uczniowie z pomocą nauczycieli napisali scenariusze na podstawie epizodów historycznych lub legend.

Znajomością historii miasta wykazała się drużyna szkoły, zajmując II miejsce w konkursie „Dzieje miasta Lublina”.

Dużą wagę przywiązuje się w szkole nie tylko do pamięci o tradycji i historii lokalnej, ale i świętowania rocznic patriotycznych. Największym przedsięwzięciem był Interdyscyplinarny Konkurs Międzygimnazjalny o zasięgu wojewódzkim „Polska w czasach potopu szwedzkiego”, zorganizowany dla uczczenia 350. rocznicy obrony klasztoru jasnogórskiego. Pamięć o zwycięstwie uświetniła inscenizacja multimedialna, która wywarła duże wrażenie na uczniach, gościach oraz jury, w którym zasiadali historycy z lubelskich uczelni. Uczniowie przygotowujący konkurs na skalę wojewódzką wykazali się dużym zaangażowaniem w życie szkoły, czuli się jej współgospodarzami. W 2010 roku szkoła zorganizuje II Interdyscyplinarny Konkurs Międzygimnazjalny. Tym razem będzie on formą uczczenia 600. rocznicy bitwy pod Grunwaldem.

## Śladami literatury i teatru

Kształcąc młodzież, szkoła dąży do dostarczania możliwości obcowania z kulturą i sztuką. W bieżącym roku uczniowie badali lubelskie ślady Jana Kochanowskiego. Byli w miejscach z nim związanych i jego upamiętniających. Wybrali się



**Młodzież brała aktywny udział w obchodach 350. rocznicy obrony Jasnej Góry**

na spektakl teatralny poświęcony poecie, zorganizowali konkurs szkolny o jego życiu i twórczości, a wszystko to utrwalili w fotografii i zaprezentowali w pięknej formie na korytarzu szkolnym.

W szkole uczniowie recytują, grają w spektaklach – to ich żywioł. Zgromadzili już niemałą kolekcję strojów, które pozwalają im poczuć się prawdziwymi aktorami. Garderoba, charakterystyka, dykcja – to terminy, które są na porządku dziennym. Młodych aktorów docenili eksperci – w V i VII Festiwalu Gimnazjalnych Zespołów

Artystycznych szkolnemu zespołowi przyznano I miejsce w kategorii zespołów kabaretowo-teatralnych. Aby wyjść naprzeciw talentom uczniów, szkoła wyposażona została w salę lustrzaną do nauki tańca i sztuki aktorskiej. Od jesieni uczniowie będą mogli uczęszczać m.in. do klasy artystycznej.

Gimnazjum nr 12 przygotowuje się do wyboru patrona i przyjęcia jego imienia – ważnego elementu tożsamości każdej szkoły. I tym razem tradycja szkoły i Starego Miasta w Lublinie decyduje o kierunkach wyboru. **Renata Seroka**





## HISTORIA KRASNOSTAWSKIEJ ŚWIĄTYNI.

Budowana na wzór Bazyliki Świętego Piotra, skrywa wiele tajemnic. Bogata historia, przepiękna sztuka sakralna to atuty, o których wie niewielu. **Odwiedzamy dawną stolicę biskupów chełmskich.**

# Sakralny ska

tekst i zdjęcia

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

bruminski@goscniedzielny.pl

**K**rasnystaw. Miasto położone między Lublinem, Chełmem i Zamościem. Kilkusetletniej historii tego miejsca nie powstydziły się żaden polski gród. To tutaj lubił przebywać król Władysław Jagiełło. Istnieje legenda, że w Krasnymstawie dochodził do zdrowia po tym, jak w Białowieży złamał nogę. Ponoć gdy dokuczał mu ból kończyny, wychodził na wzgórze i narzekał (kawęczył). Stąd wzięła się nazwa rzeczki – Kawenka.

### Stolica w Krasnymstawie

Rozkwit historyczno-kulturalny Krasnegostawu był ściśle związany z kościołem. Wiadomo, że parafia istniała już w II połowie XIV w. Rozwój życia religijnego nasilił się w XV w. W 1490 r. bp chełmski Maciej z Łomży przeniósł tutaj katedrę ze spalonego Chełma – Diecezję przeniesiono z Chełma ponieważ Krasnystaw był jednym z najlepiej obwarowanych i wyposażonych miast na tych terenach. Ponadto Chełmszczyzna to był żywioł prawosławny, a potem unicki – wyjaśnia ks. Henryk Kapica, proboszcz parafii pw. św. Franciszka Ksawerego w Krasnymstawie

Dawny kościół parafialny pod wezwaniem Wszystkich Świętych mieścił się po przeciwnej stronie dzisiejszego placu kościelnego (w miejscu nowej plebanii). Był murowany z cegły w stylu gotyckim. W latach 1490–1776 pełnił równocześnie rolę kościoła katedralnego, a w 1810 r. został rozebrany. Obecny murowany kościół, wybudowano w latach 1695–1723 według projektu architekta jezuita Jana Delamarsa i nadano mu wezwanie św. Franciszka Ksawerego.

### Jezuicki barok

– Budowanie na kształt bazyliki św. Piotra było charakterystyczne dla jezuitów. Zakonnicy wzorowali się na dwóch rzymskich kościołach. Pierwszym była właśnie bazylika, a drugim kościół jezuitki na Watykanie II Gesu – podkreśla proboszcz. Górę świątyni zdobiła wielka masywna kopia, jednak teraz próżno jej szukać wśród kościelnych wież. – Kamienna rotunda zamokła

i mury stały się wielkim ciężarem. Runęło. Spowodowało to wielką katastrofę, w fundamentach powstała wyrwa. Tędy uciekło powietrze, a w promieniu kilometra wyleciały wszystkie szyby – mówi ks. Kapica.

Jezuici do Krasnegostawu w 1685 r. sprowadził bp chełmski Stanisław Święcicki. Początkowo osadzeni przy kaplicy św. Anny w pobliżu kościoła katedralnego, w 1695 r. przystąpili do budowy własnego kościoła (obecny parafialny) z funduszy Krystyny Potockiej z Lubomirskich. Razem ze świątynią wybudowano kolegium, otwarte w 1720 r.

Jezuici pracowali tu do kasaty w 1773 r. W Krasnymstawie istniało też w latach 1719–1809 seminarium (budynek przekształcony później na plebanię). Biblioteki funkcjonowały przy kolegium jezuitki – do dziś zachowała się część zbiorów z XVII–XVIII w. – przy klasztorze



**Drewniana rzeźba przedstawiająca najprawdopodobniej króla Dawida, twórca nieznan**



**Podobizna św. Franciszka Ksawerego zdobiąca sklepienie kaplicy jego imienia, służącej obecnie jako zakrystia**

**POWYŻEJ: Krzyż prawosławny, Rosja, XVII–XIX w., brąz**

**Sklepienie kościoła pw. Franciszka Ksawerego**



# rbiec



**Władysław Fedorowicz, dyrektor muzeum, i ks. Henryk Kapica dyskutują o skarbach krasnostawskiej świątyni**

augustianów i przy seminarium duchownym. Działały: szkoła parafialna, szpital parafialny zorganizowany już w latach 70. XV w. przy kościele Świętego Ducha, drugi przy kościele bonifratrów oraz szpital św. Łazarza w budynku murowanym. Przy parafii i kościołach klasztornych działały bractwa: szkaplerzne, różańcowe, agonizantów. Pracują tu także od 1927 r. siostry służebniczki starowiejskie – w parafii oraz w Zakładzie dla Dzieci w Tułigłowach. Archiwum parafialne częściowo spłonęło w 1920 r. Zostały one m.in. akta metrykalne od końca XVIII w., inwentarze z okresu międzywojennego, księga wizytacji kanonicznych oraz częściowo księgozbiór

dawnej biblioteki jezuickiej, liczący ok. 250 tomów.

## Od archeologii do Polski współczesnej

Nie tylko pojezuickie skarby można oglądać w mieszczącym się w budynkach poklasztornych muzeum w Krasnymstawie. Zbiory działu liczą ponad 1 500 eksponatów. Do najbardziej interesujących należą pamiątki związane z powstaniami narodowymi i ruchem oporu. Liczną grupę eksponatów stanowią archiwalia (w tym m.in. dokumenty starostów krasnostawskich i biskupów chełmskich rezydujących w mieście od 1490 r. do pocz. XIX w.). W grupie starodruków znajdują się pozostałości księgozbiorów zakonnych augustianów i jezuitów z XVI–XVIII w. Silny w dawnym powiecie ruch ludowy dokumentują okazjonalne wydawnictwa, fotografie i sztandary partii chłopskich. Kolekcja militariów zdominowana jest przez broń białą I poł. XIX–I poł. XX w., w tym kosy bojowe z powstania styczniowego. Godła wojskowe reprezentuje duży zbiór orzełków z lat 1916–1946. Nie brak też uzbrojenia ochronnego i oporządzenia żołnierskiego. – Trudno wskazać najcenniejszy eksponat. Z zakresu sztuki i historii nie ma tutaj podobnych przedmiotów. Każdy z nich jest inny – każdy był wykonany indywidualnie – mówi Władysław Fedorowicz, dyrektor Muzeum Regionalnego w Krasnymstawie.

Pod klasztorem znajdują się dostępne dla zwiedzających podziemia, w których do celów odprowadzenia nadmiaru wilgotności działają specjalne



**Podziemne korytarze ciągną się pod kościołem i budynkami klasztornymi**

**OBOK:**

**Mosiężny prawosławny krzyż pochodzący z dawnej krasnostawskiej cerkwi**

urządzenia. Zbierają one ok. 10 litrów na dobę. Wszystko po to, by turyści mieli w podziemiach jak najlepsze warunki.

## Nauka tybetańskiego

Wnętrze świątyni pw. Franciszka Ksawerego zdobią przepiękne freski. Autorem wielu z nich jest jeden z jezuitów (o imieniu Achom). Można podziwiać również przepiękne ołtarze – niektóre z nich pod wierzchnimi (czasem jest ich kilka) warstwami farby skrywają zamalowane dzieła. Chyba najbardziej ciekawa jest warstwa czarnej farby. – Po klęsce powstania styczniowego w wielu kościołach na znak żałoby ołtarze malowano na czarno. Tak też było i w Krasnymstawie – wyjaśnia ks. Henryk Kapica.

Intrygująca wydaje się również zakrystia. Po pierwsze jest to dawna kaplica akustyczna. Dźwięk wydobywający się podczas rozmowy brzmi zupełnie nienaturalnie, tak jakby uwięziony w czterech ścianach odbijał się od nich. Ponadto sklepienie w czterech rogach zdobią 4 postacie. Dlaczego? Jest to ukłon w stronę znanych wówczas 4 ziemskich kontynentów. Przez zakrystię można udać się 300-letnimi schodami na wieżę, gdzie w szufladach znajdują się dziesiątki pojezuickich periodyków, w tym nauka tybetańskiego dla zakonników. Wszystkie książki są oczywiście po łacinie. ■

## O patronie świątyni



**Ks. PROBOSZCZ HENRYK KAPICA**  
– Don Francisco Jasso de Azpilcueta y Javie, czyli Franciszek Ksawery urodził się

7 kwietnia 1506 r. w Castillo de Javier w księstwie Nawarra w Hiszpanii. Studiował m.in. teologię, pragnąc służyć Panu Bogu.

W roku 1534 złożył śluby zakonne w kaplicy Męczenników na Montmartre. Franciszek w maju 1542 r. udał się do Indii, do miasta Goa. Szczególnie upodobał sobie pracę wśród trędowatych, a ponadto doglądał budowy kolegium dla tubylczych seminarzystów. Głosił też Ewangelię na Wybrzeżu Malbarskim, w Makau, Malakki, Japonii. Franciszek zmarł w nocy z 2 na 3 grudnia 1552 roku na wyspie Sancian, przeżywszy 46 lat. Ciało jego pomimo niesprzyjających warunków nie uległo rozkładowi i zostało przewiezione uroczyscie do miasta Goa. Tam też w kościele jezuickim znajduje się piękny sarkofag kryjący jego relikwie. Franciszek został ogłoszony błogosławionym przez papieża Pawła V w roku 1619, natomiast kanonizowany przez Grzegorza XV w roku 1622.







V Mistrzostwa  
Polski Księży  
w Halowej  
Piłce Nożnej  
wygrali  
kapłani  
z Lublina

Najlepsi piłkarze w czarnych strojach

## Liga Mistrzów księży

Przed zawodami nikt nie stawiał na zawodników z naszej diecezji. A jednak! **Wygrali** V Mistrzostwa Polski Księży w Halowej Piłce Nożnej.

**D**o Zamościa zjechało 15 ekip z całej Polski. Rywalizacja odbywała się przez dwa dni. Rywalizacja w obu grupach dostarczała wielu emocji oraz nieoczekiwanych wydarzeń. – Zaskoczeniem tych rozgrywek była szczególnie postawa naszej drużyny, na którą nikt nie

stawiał. Pierwszy dzień zakończył się dla naszych księży trzema zwycięstwami (z Tarnowem, Łodzią i Opolem – to była niespodzianka) i remisem (Kielce). W ten sposób byliśmy na czele tabeli. Na drugi dzień zimny prysznic zafundowali nam wygrywający wszystko tego dnia księża z Legnicy. Jednak wygrany potem mecz z Radomiem dał nam awans i pierwsze miejsce w grupie – emocjonuje się ks. Maciej Domański.

Mecz finałowy z gospodarzami był bardzo wyrównany. Zwycięskiego i jedynego gola strzelił dla Lublina ks. Sławomir Jargiełło. W przyszłym roku mistrzostwa odbędą się w archidiecezji lubelskiej. **kt**

### Zapraszamy

#### Dni Papieskie

W Kraśniku od 17 do 24 maja odbędą się Dni Jana Pawła II – „Rodzina nadzieją, nadzieja dla rodziny”. Poniżej przedstawiamy program wydarzeń:

##### niedziela 17 maja

godz. 11.30, kościół pw. Ducha Świętego – Msza św. inauguracyjna, przewodniczący bp Stanisław Stefanek, członek Prezydium Papieskiej Rady ds. Rodziny;

##### poniedziałek 18 maja

godz. 10.00, Szkoła Podstawowa w Rudniku Szlacheckim – finał konkursu wiedzy o Janie Pawle II dla uczniów szkół podstawowych,

godz. 18.00, kościół pw. Ducha Świętego – „Oto wielka tajemnica naszej wiary” – rekolekcje dla rodzin, spotkanie z Józefem Brodą;

##### wtorek 19 maja

godz. 10.00, Centrum Kultury i Promocji – spotkanie z dr Wandą Półtawską,

godz. 18.00, kościół pw. Ducha Świętego – „Oto wielka tajemnica naszej wiary” – rekolekcje dla rodzin, koncert Jacka Kadisza;

##### środa 20 maja

godz. 10.00, Zespół Placówek Oświatowych w Kraśniku – turniej wiedzy o Janie Pawle II dla szkół ponadpodstawowych,

godz. 18.00, kościół pw. Ducha Świętego – „Oto wielka tajemnica naszej wiary” – rekolekcje dla rodzin, piknik rodzinny;

##### czwartek 21 maja

godz. 18.30, kościół pw. Ducha Świętego – „Beskidzkie rekolekcje” – spektakl teatralny;

##### piątek 22 maja

Kraśnickie Pokolenie Jana Pawła II – wydania ewangelizacyjne na terenie miasta, plac przy Centrum Kultury i Promocji, godz. 11.00 – bieg na orientację;

##### sobota 23 maja

godz. 17.00, Centrum Kultury i Promocji – finał Festiwalu Dziedzictwa Jana Pawła II, prowadzenie i koncert finałowy – Iwo Orłowski – solista Teatru Muzycznego w Łodzi;

##### niedziela 24 maja

kościół pw. św. Józefa – kiermasz papieski – Kraśnickie Stowarzyszenie Dzieci Specjalnej Troski, godz. 19.00, kościół pw. Wniebowzięcia NMP – koncert chóru „NICOLAUS”. ■

### Okiem wikarego



felieton

**KS. ADAM JASZCZ**

wikariusz parafii  
św. Michała Archanioła w Lublinie

## Proszę kliknąć, sąd idzie!

**P**ewien świętej pamięci profesor logiki zwykł mawiać: „Była sobie myśl. Przyszła do głowy, ale tak naprawdę nadawała się gdzie indziej”. Nie drażył tematu, gdyż był człowiekiem wysokiej kultury osobistej. Rzeczą dotyczy tzw. e-sądu, a nawet nie tyle jego samego, co pomysłu miasta na lokal dla ciekawie zapowiadającej się instytucji. Co to są e-sądy? Chodzi o odciążenie wydziałów grodzkich sądów rejonowych. Każdego roku rozpatrują one około 600 tys. spraw w trybie upominawczym. Dziś wypełnienie pozwu dla mniej zorientowanego sympatyka wymiaru sprawiedliwości to pięć godzin z życiorysu. Do sądów elektronicznych kierowane byłyby uproszczone pozwy, wyłącznie drogą internetową. Oczywiście pozwani, osądzeni i skazani nie będą otrzymywali wyroków e-mailem. Tutaj już zostanie zachowana wypracowana od wieków tradycja, łącznie z doprowadzeniem jak najmniej wirtualnym. Sąd elektroniczny dla całej Polski miałby powstać w Lublinie, w budynku przy ul. Boczna Lubomelskiej. Właścicielem nieruchomości jest Bank Pekao SA. Urzędnicy mieli pomysł, że bank sprzeda budynek za ponad 8 mln zł. A tu figa, bank się nie spieszy i ma swoje racje. Sąd ma ruszyć od 2010 r. Wiadomo, że nie wystarczy wstawienie dwóch biurka i ekspresu do kawy. Trzeba zainstalować całą infrastrukturę techniczną. Jak tak dalej pójdzie, siedziba sądu zostanie przeniesiona do Warszawy. Ratusz twierdzi, że negocjacji nie da się przyspieszyć. Nie ma też mowy o zmianie lokalizacji czy o zaproponowaniu bankowi innej siedziby. W lecie można by zaprosić sąd do parku Saskiego i powołać na ławników łabędzie, ale co w zimie? Ktoś chce mi ofiarować sernik z czekoladową polewą. Ja marudzę, że z powodu braku blaszki nie mam go gdzie umieścić. Wymyśliłem sobie bowiem, że jedyną godną blaszką będzie ta, w której mama upiekła szarlotkę. Jeśli w Lublinie wzgardzą sernikiem, w Warszawie zjedzą go z przyjemnością. A szarlotka i tak należy do banku. ■